

Artykuły teoretyczne i historyczne

Теоретические и исторические статьи

Małgorzata Olech

Akademia Pomorska w Słupsku

Sumienie w kontekście etyki Edwarda Abramowskiego

Совесть в контексте этики Эдварда Абрамовского

Czym jest sumienie? Skąd bierze się wartość przypisywana mu w naszych codziennych moralnych rozstrzygnięciach? Dlaczego decyduje ono, że coś uznajemy za moralnie dobre lub złe? Te i inne pytania zaprzatają wciąż uwagę filozofów zajmujących się tym zjawiskiem. Zwracają oni uwagę na wieloznaczność pojęcia ‘sumienie’ i na różne sposoby ujmowania jego problematyki. Wiadomo, że z pojęciem tym wiąże się długa tradycja. Ale dopiero w momencie dojścia do głosu wolnej subiektywności, człowiek przestał poddawać się biernie nakazom środowiska i w obiektywności własnego sądu poszukiwał moralnego uzasadnienia postępowania.

W etyce Edwarda Abramowskiego interesuje mnie nie tylko poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: na ile jego rozważania wpisują się dziś w dyskusje nad naturą i znaczeniem sumienia, ale również wpływy, którym ulegał i poklosie jego myśli. Ciekawą wydaje się jego próba łączenia indywidualizmu moralnego zaczerpniętego od A. Schopenhauera i F. Nietzschego z ideą braterstwa leżącą u podstaw znanych filozofii społecznych.

W swoich rozważaniach skupię się na poznawczej strukturze sumienia, doświadczeniu etycznym, czyli postaram się odpowiedzieć na pytanie: czy zdaniem Abramowskiego w aktach sumienia przeważają emocje czy racjonalność moralna. W opisie głosu sumienia zwrócę uwagę na znaczenie nieświadomości. Przedstawię spojrzenie Abramowskiego na wzajemne relacje indywidualnego sumienia i etosu społecznego, na potrzebę związku poczucia własnego istnienia z przynależnością do większej całości.

Natura sumienia

Przypomnijmy krótko, że w historii filozofii moralności funkcjonuje rozumienie sumienia jako „głosu Boga”, natury, wiąże się je z istotą człowieczeństwa. I. Kant, bliski sercu Abramowskiego, porównuje sumienie do „cudownej w nas”, autonomicznej władzy rozumu praktycznego. Dzięki niej wola, motywując samą siebie, zobowiązuje się do podlegania determinacji praw własnego rozumu¹. Natomiast Nietzsche, rozważając szczegółowo pojęcie sumienia, wiąże z nim istotne dla Abramowskiego elementy. Píše on, sumienie to „dumna świadomość nadzwyczajnego przywileju *odpowiedzialności*, świadomość tej rzadkiej wolności, tej mocy nad sobą samym i losem”². Indywidualna świadomość, przenikając do głębi nieświadomości, przybrała niejako formę instynktu moralnego.

W opinii niektórych współczesnych filozofów, z którymi w pewnym sensie korespondują rozważania Abramowskiego, pojęcie sumienia zajmuje w etyce centralne miejsce. Jedni sądzą, że w koncepcji sumienia chodzi przede wszystkim o wewnętrzne źródło orientacji moralnej. Znaczy to, że prawomocnym źródłem naszych autentycznych decyzji moralnych jest wewnętrzna zgoda na takie działania, które chcemy oceniać, jako dobre czy słuszne³. Inni uważają, że wobec trudności jednoznacznego opisanego jego natury, można by przyjąć, że łącząc wartości i uczucia, stanowi świadomość moralną upostaciowaną na świadomości psychicznej. Pewien rodzaj mechanizmu uzgadniającego nasze czyny z przyjętym przez nas za słuszny kodeksem moralnym. Niezawodność owego psychologicznego fenomenu tkwi w naszych dyspozycjach wrodzonych. Należą do nich: zdolność myślenia, wrażliwość emocjonalna oraz instynkt przetrwania⁴.

Zacznijmy od tego, że Abramowski odrzuca sposób uzasadniania najwyższej wartości ludzkiej jednostki przez odwoływanie się do teorii opartych na założeniach lub doktrynach religijnych, między innymi na chrześcijaństwie. Sądzić można, że wyraża jednak pewne uznanie dla tej argumentacji, ponieważ na tej podstawie nie można podważyć wartości żadnego człowieka. W jego etyce dominuje przyjęty *a priori* aksjologiczny układ odniesienia. Podstawowym założeniem swojej teorii czyni waloryzację człowieka wyrażającą się między innymi sympatią do optymistycznej antropologii. Poszukując racji wyjściowej dla swojej etyki, powołuje się na pozytywne cechy gatunku ludzkiego, dobroć, przyjaźń, braterstwo, jako na pewne kryterium decydujące o jego godności. Zwróćmy uwagę, że nazwanie czegoś pozytywną cechą ludzką stanowi akt wartościowania i samo wymaga uzasadnienia. Wydaje się jednak, że Abramowski znalazł takie uprawnienie, zwracając szczególną uwagę na istnienie podmiotowości metafizycz-

¹ Zob. I. Kant, *Krytyka praktycznego rozumu*, Warszawa 1972, s. 156–161.

² F. Nietzsche, *Z genealogii moralności*, Kraków 2003, s. 43.

³ Zob. J. Hartman, *Wstęp do filozofii*, Warszawa 2006, s. 149.

⁴ Zob. J. Górnicka, *Idea sumienia w filozofii moralnej*, Warszawa 1993, s. 188.

nej człowieka, która decyduje o jego niezbywalnej wartości. Odwołując się do języka religii, pisze, że w koncepcji woli metafizycznej znalazł „pierwiastek boskości ludzi”. Tutaj można by zaakcentować, że tak jak w przypadku wielu innych doktryn moralnych, nie mamy sposobu, aby przekonać się, czy to, co mówi Abramowski, jest prawdziwe, czy też nie. Ale pamiętajmy o tym, że po to zajmujemy się filozofią, by dzięki niej lepiej rozumieć rzeczywistość. Przyjmując, że jego koncepcja może być prawdziwa, jesteśmy w stanie wytłumaczyć wiele ludzkich zachowań. Według niego, trwałe oparcie etyce może zapewnić tylko ogólna zasada metafizyczna, uzyskana na drodze poznania bezpośredniego i intuicyjnego, głosząca, że wszystkie istoty żyjące są przejawem jednej i tej samej woli⁵. Wydaje się nam, że doktryna Schopenhauera oparta na przeżyciu wszechmocnej woli, pewien woluntaryzm moralny, ma dla niego postać idei filozoficznej rozjaśniającej rzeczywistość. Choć stwierdzenia tego bronimy stanowczo, nie znaczy to, że Abramowski pozostaje poddańczo wierny jego koncepcji. Obok elementów wspólnych, eksponuje wyraźne różnice⁶. Pewien wpływ Schopenhauera odnajdujemy w głównych zarysach koncepcji „indywidualności prawdziwej”, czyli trwałej natury moralnej człowieka i „indywidualności zjawiskowej”, zmiennej. Podobnie jak u Schopenhauera, nie znajdują się one u niego w perspektywie ostrego przeciwieństwa. To, co fenomenalne „człowiek empiryczny” jednoczy się u Abramowskiego z tym, co noumenalne „człowiek prawdziwy” nie tylko w płaszczyźnie epistemologii, ale również w dziedzinie doświadczenia moralnego. Oryginalną myślą w etyce Abramowskiego jest skupienie się na społeczno-moralnym obliczu człowieka, czyli indywidualności prawdziwej. Chce on pokazać w jaki sposób jednostka, uczestnicząc solidarnie w życiu wspólnoty, może jednocześnie rozwijać indywidualną moralność budującej przyjemności. Najpierw więc poświęcimy nasze rozważania zagadnieniu indywidualności prawdziwej.

Wola, będąc pierwszą przyczyną w świecie zjawisk, przeistacza wewnętrzny świat potrzeb i pożądań jednostki na zewnętrzny, społeczny. Różne elementy jego koncepcji widziane razem wspierają etykę przyjaźni i solidarności sumień. Zdaniem Abramowskiego, etyki nie należy rozumieć jako gorsetu zobowiązań. Wskazywałoby to na jej heteronomiczny charakter. Źródłem prawa moralnego byłby wówczas jakiś obcy autorytet. Etykę każdy człowiek powinien budować samodzielnie z doświadczenia absolutnego ideału. Filozof pisze: „Etyka, pomimo że ma do czynienia z przedmiotem ścisłej nauki – z życiem psychicznym człowieka,

⁵ Abramowski pisze: „Otóż, doświadczenie metafizyczne, przez które wchodzimy w dziedzinę etyki i życia społecznego, (...) jest to doświadczenie woli życia, inna, wyższa postać doświadczenia religijnego, którą można nazwać Sakramentem Braterstwa”. Idem, *Metafizyka doświadczalna i inne pisma*, Warszawa 1980, s. 588.

⁶ Tak konkluduje w tej sprawie: „W etyce Schopenhauera, opartej na zasadzie woli jako substancjalnej jedności świata, znajdujemy także dużo podobieństw obok zasadniczych różnic: cel jako zniszczenie życia, tj. wyzwoleń obok zjawiskowości itp.”. *Ibidem*, s. 593.

jest jednak przede wszystkim *tworzeniem*, normowaniem naszego życia wewnętrznego według pewnego kryterium, pewnego ideału obowiązującego⁷. Celem moralnych zmagania jest poszukiwanie twórczych rozwiązań, nowego kształtu ludzkiego życia, gwoli stworzenia silnego „gatunku nadczłowieka”. W etyce jego mamy rehabilitację nietzscheańskiej witalności i woli mocy. Ilustracją tego stanowi nacisk, jaki kładzie na rozwój czynników biologicznych życia człowieka oraz na spontaniczne nakładanie na siebie przymusu moralnych zobowiązań⁸.

Abramowski sądzi, że Kantowski wywód o tym, że źródła sądów moralnych należy szukać w rozumie, jest błędny. Dla niego pierwotnym i bezpośrednim zjawiskiem etycznym jest intuicja dobroci wyrażona w „żywym języku uczucia”. Stanowi ona uczuciowy wyraz naszej prawdziwej natury, rzeczywistej jedności. Poznanie intuicyjne tego, co noumenalne, ukrytej, wewnętrznej tożsamości ludzkiej, jest związane z pojawieniem się agnozji (nieświadomości) etycznej braterstwa – dobroci, czyli podstawy substancjalnej życia społecznego⁹. W przekonaniu Abramowskiego, dobroć wymyka się jakimkolwiek możliwościom intelektualnego ujęcia. Próby przedstawienia przeżyć metafizycznych, w kategoriach pojęciowych ograniczonych do tego świata, bywają najczęściej niestosowne¹⁰.

Pojęcie sumienia pojawia się u Abramowskiego w kontekście doświadczenia absolutnego, moralno-społecznego ideału braterstwa i wspólnoty wszystkich ludzi. Do poznania ideału dochodzi tylko w pewnych warunkach psychicznych, w chwilach przebywania z ludźmi i obcowania z przyrodą. Gdy zawładnie nami przeżycie bólu litości z powodu cudzej krzywdy, doznajemy piękna świata czy uczucia solidarności zbiorowej, wówczas poznanie tego, co powinno być, staje się częścią naszej świadomości. Ideał ten, przechowywany w podświadomości, stanowi wzór dla rozwoju gatunku ludzkiego. W świecie fenomenalnym narzuca się jako konieczność moralna, norma bezwzględnie obowiązująca, która umożliwi postrzeganie zjawisk w kategoriach etycznych. Sumienie, jako dyspozycja wrodzona, stanowi „czucie rodzajowe” owego wzoru. Jako uczucie moralne łączy się z samym istnieniem człowieka. Ma naturę twórczą. Pobudzając intensywnie wolę, przekształca zjawiska życia społecznego według wzoru braterstwa. Budzi się wtedy, gdy czujemy różnicę między ideałem a rzeczywistością. Dzięki niemu mamy „pewne jasnowidzenie czynu i jego ocenę agnostycznej natury, dogmatycznie pewną, nie wymagającą uzasadnienia”¹¹. W przekonaniu Abramowskiego ten, kto nie zna ideału braterstwa, nie może mieć sumienia. Zwrócić można uwagę, że

⁷ E. Abramowski, *Filozofia społeczna*, Warszawa 1965, s. 68.

⁸ Zob. E. Abramowski, *Metafizyka doświadczalna i inne pisma ...*, s. 585.

⁹ Zob. *ibidem*, s. 589.

¹⁰ Abramowski pisze: „Chcąc zaś przetłumaczyć tę intuicję moralną czynów na język myśli, spotykamy ogromne ubóstwo pojęć (...) zupełną nieudolność intelektualizmu do wyrażenia tego, co wyraża dobroć w praktyce”. E. Abramowski, *Filozofia społeczna ...*, s. 170.

¹¹ E. Abramowski, *Metafizyka doświadczalna i inne pisma ...*, s. 590.

Abramowski mówi tutaj o sumieniu w sensie wartościującym. Pojawia się zatem pytanie: czy każdy może poznać ów ideał życia? W myśl metafizycznych rozważań Abramowskiego sądzić należy, że tak. Zauważmy, że autor *Metafizyki doświadczałnej*, przyjmując psychologiczno-społeczne przesłanki zasady tożsamości ludzkiej, niejako odwraca się od Schopenhauera. Ten bowiem sądził, że nie każdy może kierować się pragnieniem cudzego dobra. Tylko niektórzy zdolni są do współodczuwania.

Program moralny

W *Programie wykładów nowej etyki* Abramowski podkreśla, że jedynym złem jest krzywda ludzka, „wszystko wolno robić, gdzie krzywdy nie ma; wszystko jest dobre, gdzie wspólna przyjemność”¹². Postulując samodzielność i swobodny rozwój jednostki, przestrzega przed brakiem panowania nad pobudkami egoizmu osobistego i rodzinnego oraz złością, które wymusza walka o byt. Czyny wolne od pobudek egoistycznych, poprzez zanegowanie własnej i cudzej woli życia, prowadzą do narodzin piękna, także moralnego. Wskazując normę braterstwa, ma na myśli obowiązki dobroci serca, których natura polega na dzieleniu się z innymi własnymi siłami fizycznymi i umysłowymi. Wydaje się nam, że moralne konsekwencje przyjęcia takiej koncepcji przybliżają filozofa do niektórych rozwiązań zawartych w doktrynie etycznej Schopenhauera. Naturę Schopenhauerowskiej etyki – metafizyczną zasadę współczucia, określają dwie cnoty. Pierwsza, w pewnym znaczeniu słabsza, zasada sprawiedliwości, głosi, aby nikogo nie krzywdzić, druga ma charakter czynnej dobroci¹³.

W etyce Abramowskiego nie znajdziemy zbyt wielu norm. Za normy naczelne można by przyjąć: nakaz braterstwa i dobroci, nakaz bycia sobą oraz postulat rozwijania swej indywidualności¹⁴. Tutaj warto podkreślić, powołując się na analizy T. Kotarbińskiego, że nakaz „bycia sobą” można interpretować jako nakaz postępowania zgodnie z własnymi zasadami, „słuchanie głosu własnego sumienia”. Także można mówić o ewolucjonistycznym rozumieniu hasła „bycia sobą”. Wówczas będzie ono brzmiało „stawaj się tym, czym jesteś”¹⁵. W tym kontekście sumienie ma znaczenie egzystencjalne. Warto tutaj wspomnieć, że mówi o tym

¹² E. Abramowski, *Filozofia społeczna* ..., s. 64.

¹³ Zob. A. Schopenhauer, *O podstawie moralności*, Kraków 2004, s. 97.

¹⁴ Zob. R. Jezierski, *Poglądy etyczne Edwarda Abramowskiego*, Poznań 1970, s. 101.

¹⁵ Zob. T. Kotarbiński, *Medytacje o życiu godziwym*, Warszawa 1966, s. 50. Na ten aspekt etyki Abramowskiego zwraca uwagę Romuald Jezierski. Zob. idem, *Poglądy etyczne Edwarda Abramowskiego* ..., s. 101 i n. Tutaj warto by zwrócić uwagę, powołując się na rozważania Paula Valadiera, że takie rozumienie sumienia budzi pewną obawę, ponieważ może wskazywać, że jest już ono całkiem ukształtowane. Zob. P. Valadier, *Pochwała sumienia*, Warszawa 1997, s. 100 i n.

między innymi twórczość S. Kierkegaarda i M. Heideggera. Z ich rozważań wynika, że sumienie daje nam głęboki wgląd w to, że człowiek może być winien wykroczeń nie tylko przeciwko innemu człowiekowi, regułom społecznym czy moralnym kodeksom, ale także przeciwko sobie. Dzieje się tak, gdy nie realizuje tkwiących w nim możliwości, człowieczeństwa. Sądzić można, że egzystencjalne rozumienie sumienia było bliskie Abramowskiemu.

Z punktu widzenia naszych dotychczasowych rozważań można by normę naczelną etyki Abramowskiego, hasło „bądź sobą”, „postępuj w zgodzie z własnym sumieniem” rozumieć tylko jako postulat rozwijania indywidualności prawdziwej, społecznej, nakaz szerzenia ideału braterstwa i współpracy ludzi ze sobą. Ale takie wyjaśnienie będzie oczywiście nieprawdziwe. Wspominaliśmy już, że w człowieku świat społeczny jednoczy się ze światem natury, indywidualność prawdziwa z indywidualnością zjawiskową. W normie naczelną obok nakazu solidarności ludzkiej zawarty jest indywidualistyczny postulat: samodzielnego tworzenia, samorealizacji i samostanowienia¹⁶. Pojęcia dobra i zła będą stanowiły dla sumienia także nazwy, z którymi każdy wiąże realizację własnych potrzeb. Ten rys sumienia dowodzi jego związku z praktyką życiową polegającą na zaspokajaniu przez jednostkę nie tylko własnego interesu, ale również potrzeb narzucanych jej przez życie¹⁷. Można widzieć tutaj wpływ naturalizmu charakterystycznego dla marksistowskiej psychologii społecznej widzącej moralność jako przejaw stosunków ekonomicznych¹⁸. W przekonaniu Abramowskiego, sumienie indywidualne niesie zarazem swą odpowiedzialność za wierność wspólnotie oraz samemu sobie.

Taka perspektywa sprowadza nasze rozważania do możliwości rozpatrzenia związku sumienia i etosu w kontekście prac autora *Filozofii społecznej*. Wiadomym jest, że indywidualne sumienia i etos społeczny oddziałują na siebie wzajemnie. Sumienia tworzą się w kontakcie z zastanym etosem. Mogą, otwierając się na wartości etosu, uwewnętrznić jego normy albo też poprzez surową krytykę powodować jego zmianę. Zdaniem Abramowskiego do poznania potencjalnych wzorów rozwojowych gatunku najpierw zdolne są jednostki wyjątkowe i twórcze, reformatorzy nowych ruchów społecznych i moralnych. Kolejnemu rodzeniu się nowych sumień musi towarzyszyć zmiana warunków społeczno-ekonomicznych świata. Abramowski postuluje rozwijanie nowego sumienia w polemice z zastanym ustrojem i etyką burżuazyjną. W swoich pracach głosi przeprowadzenie re-

¹⁶ W pracy *Idee społeczne kooperatywności* Abramowski postuluje dbanie o poszanowanie wolności każdego człowieka, biorąc pod uwagę indywidualne różnice w zaspokajaniu potrzeb i pragnień, a także „uczucie i pojęcie, gdyż w takiej tylko atmosferze wolności mogą rozwijać się stowarzyszenia jako naturalny wytwór życia. (...) kształcenie uczuć **braterstwa** i wyrabianie **samodzielnosci** jednostki, tych dwóch kardynalnych cnót, mocą których stowarzyszenia ludowe mogą istotnie świat przeobrazić”. E. Abramowski, *Filozofia społeczna ...*, s. 326.

¹⁷ Zob. A. Drabarek, *O poznawaniu dobra moralnego*, Lublin 1999, s. 42.

¹⁸ Zob. R. Wiśniewski, *Możliwość probabilizmu etycznego*, Toruń 1992, s. 82.

wolucji moralnej, czyli walkę z kapitalistycznym etosem własności i wyzysku. Koncepcję odnowy moralnej, prowadzącą do powstania kultury demokratycznej, formułuje, używając zdań wartościujących. Filozof pragnie utworzenia nowego ustroju społecznego, w którym człowiek wyzwoli się od interesów osobistych związanych z koniecznością zaspokajania uciążliwych potrzeb życia, od tego, co najmocniej przeciwstawia sobie ludzi. W teorii odrodzenia społeczno-moralnego broni interesów gospodarczych i kulturalnych jednostki przed hegemonią państwa. Idee kooperatywności, opartego na stowarzyszeniach, wyrosłe na solidarności sumień mają, zdaniem filozofa, doprowadzić do powstania nowego ustroju.

Podsumujmy nasze rozważania. Program moralny Abramowskiego to wezwanie, aby sumienie wznosiło życie do poziomu, na którym „wykorzeniając nałóg pracy” można żyć z pasją; poszukiwać nowych wyzwań intelektualnych, zabawy i piękna. Chociaż koncepcja Abramowskiego może dziś wydawać się niektórym mało realistyczna, a nawet anachroniczna, to z pewnością nie możemy odmówić jej miana spójnego i logicznego systemu myślowego. Naszym zdaniem niektóre idee Abramowskiego możemy znaleźć u współczesnych filozofów, pomimo iż towarzyszy im inny kontekst społeczno-polityczny, na przykład u J. Tischnera. Podobnie jak autor *Metafizyki doświadczałnej*, sądzi on, że zapomnienie o uniwersalnej zasadzie solidarności wiązałoby się z naszym narodowym samounicestwieniem. Zaslugą Tischnera, tak jak Abramowskiego, jest szczegółowa refleksja etyczna, w ramach istniejącego systemu politycznego, nad koniecznością wytworzenia społecznego etosu na miarę budzących się w ludziach potrzeb. Zdaniem Tischnera, etos człowieka ma charakter wyjątkowy, ponieważ współtworzą go inni ludzie. Filozof pokazuje, że trudność z wytworzeniem właściwego wzoru społeczno-moralnego rozwoju wspólnoty wiąże się z ciągłym poszukiwaniem przez ludzi własnych, odzwierciedlających pragnienia, perspektyw ziemskiego bytowania. Wiąże się to z poszukiwaniem pracy, która nie redukowalaby się tylko do zaspokajania potrzeb fizycznych, ale budziła zainteresowanie, dumę i piękno emocji.

Z uwagi na najwyższą wartość, którą jest godność ludzka, Tischner, podobnie, jak uczynił to autor *Filozofii społecznej*, proponuje zorganizowanie moralnej gospodarki wspólnoty wokół etyki solidarności sumień. Podstawę jej wyrażają zasady stojące na straży dóbr wspólnoty i jednostki zarazem. Należą do nich między innymi: zasada poszanowania godności, zasada ograniczania niepotrzebnych cierpień, zasada wolności i wierności sobie oraz zasada odpowiedzialności. Jakkolwiek dziwnie to zabrzmiało, myśl Abramowskiego może także dostarczyć moralnych podstaw dla funkcjonowania współczesnych społeczeństw liberalnych.

Совесть в контексте этики Эдварда Абрамовского

резюме

В статье автор представляет попытку Абрамовского объединить в один общий этос разные, почти что противоположные, моральные концепции: общественную этику братства и индивидуалистическую этику развивающихся удовольствий. В связи с этим понятие совести появляется у философа не только на основе опыта абсолютного идеала сообщества всех людей, но также в перспективе сферы человеческих потребностей. Оно исполняет роль инстанции определяющей курс действия в случае антиномии между индивидуальным и общественным благом.

ключевые слова: этика, совесть, человеческая натура, метафизика

slowa kluczowe: etyka, sumienie, natura ludzka, metafizyka

Conscience in the Context of Edward Abramowski's Ethics

Abstract

In the article the author makes an endeavour to present Abramowski's attempt to merge two different moral concepts, which may be considered as contradictory, into one common ethos: social ethics of brotherhood with individualistic ethics of developing pleasures. On account of this, the notion of conscience occurs to the philosopher not only in the context of experiencing the absolute ideal of community of all people, but also in the perspective of the sphere of human needs. It fulfills the role of the authority which maps out the way of acting in case of the antinomy of individual's good and social good.

keywords: ethics, conscience, human nature, metaphysics

Bibliografia

- Abramowski E. 1965. *Filozofia społeczna*. Warszawa.
Abramowski E. 1980. *Metafizyka doświadczalna i inne pisma*. Warszawa.
Drabarek A. 1999. *O poznawaniu dobra moralnego*. Lublin.
Górnicka J. 1993. *Idea sumienia w filozofii moralnej*. Warszawa.
Hartman J. 2006. *Wstęp do filozofii*. Warszawa.
Jeziński R. 1970. *Poglądy etyczne Edwarda Abramowskiego*. Poznań.
Kant I. 1972. *Krytyka praktycznego rozumu*. Warszawa.
Kotarbiński T. 1966. *Medytacje o życiu godziwym*. Warszawa.
Nietzsche F. 2003. *Z genealogii moralności*. Kraków.
Schopenhauer A. 2004. *O podstawie moralności*. Kraków.
Valadier P. 1997. *Pochwała sumienia*. Warszawa.
Wiśniewski R. 1992. *Możliwość probabilizmu etycznego*. Toruń.